

## **Jak**

Jak makaroniarz - zwykle mówię: „Tutto Bene!”  
I pewnie jak każda partia chcę zagarnąć scenę  
Nie jestem fajny, na drobne się nie rozmienię  
Jestem niezmienny nie zmieniło mnie otoczenie  
Mam to pragnienie – chcę zmieniać świata detale  
Bo bardziej zmienia się to co nie zmienia się wcale  
Zbyt dużo ziomów zmarnowało tu talent  
(ja) Znalazłem złoty środek – nie wyjdę poza skalę  
(Inni) Chcą być „Crazy In love” jak Beyonce i Jay-Z  
Plus śpiewać jak Steven Tyler w „Amazing”  
Opcjonalnie tańczyć jak Patrick Swayze  
kłamać w połowie tak dobrze jak Travolta w „Basic”  
A mnie to mierzi – mam wers co da im kopa  
Mam tu ten towar – po nim zobaczą świat na opak  
Chłopak, weź to pogłośnij – wejdzie werbel stopa  
Prawdziwy hip-hop? – O tym zdecyduje wokal

*Ref:*

*Być tym co się robi? Dla wielu marzeń pościg  
Pasje? można się zgubić w ich mnogości  
Serca głos jak Erykah czar bitu Jak J-Dilla  
Hiphop częścią życia, ale rap w wolnych chwilach*

Odpal ten kawałek jak odpalasz to co kruszysz  
Daje Ci lustro którym zagłędziesz do duszy  
No co się puszysz? Dziś gdy każdy rozpoczął wyścig  
Nikt już nie strzeże wrót do swoich myśli  
Mówisz „Uściślij” – no to tu daje ci konkret  
Ty masz to co trzymasz w garści – a dłonie mokre  
Od potu –by nikt ci tego nie zabrał  
Nie możesz wydobyć słów ze ściśniętego gardła  
A ja? Ja mogę mówić, oddychać  
Mogę powiedzieć stop gdy los ze ścieżki mnie spycha  
Dawno otwarłem dłonie, wznoszę je na koncertach  
Idź moim tropem, to (wciąż) aktualna oferta  
„Starta pytań” jak LessStress, mam na nie odpowiedzi  
Męczy życia bezsens – zależy gdzie się siedzi  
Z mojego okna to wszystko nie jest trudne wcale  
(Zapraszam!) Na trzynastym są jeszcze wolne lokale